

Dziennik Chojnicki

codzienne pismo polsko-katolickie na powiaty: Chojnice, Tuchola i Sępólno.

Abonament kwartalny na pocztach 105 mk., miesięczny 35 mk.
Ogłoszenia na stronie 5-lamowej 7 mk. od wiersza pąty.
Ogłoszenia z Niemiec w walucie niemieckiej.
Adres redakcji i administracji: Chojnice, ul. Człuchowska nr. 18.
Telefon nr. 44.

Rękopisów się nie zwraca. W razie nadzwyczajnych wypadków, np. przeszkód w wydawnictwie, strajków lub innych nieprzewidywanych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa do jakiegokolwiek odszkodowania lub do niedostarczonego numeru.

Drukarnia i nakładem Wład. Jul. Schreiberna w Chojnicach. — Redaktor: Mieczysław Plechowski w Chojnicach.

Nr. 198

Chojnice, wtorek dnia 30-go sierpnia 1921.

Rok 1

Swój do swego.

XI.

Co innego, gdy chodzi o towarzystwa zawodowe. W tym wypadku mogą, a nawet powinny istnieć stowarzyszenia, organizacje dla wszystkich stanów i zawodów. Tu nie omawia się też spraw politycznych, ale porusza się sprawy odnoszące się do stanu lub zawodu obchodzące.

Towarzystwa takie są potrzebne, bo pouczają członków o sprawach zawodowych, przyczyniają się do podniesienia i udoskonalenia handlu i przemysłu oraz stanu urzędniczego itd. Na tem ogół a przedewszystkiem państwo, którego my wszyscy razem jesteśmy członkami i podporą, nie traci, przeciwnie zyska. Dla tego leży w interesie państwa i nas wszystkich, aby wszystkie stany i zawody były zorganizowane, bo przez to podnosi się samowiedza i dobrobyt w naszym społeczeństwie.

Zresztą tylko społeczeństwo światłe, świadome swych celów jest silne i może sobie zjednać u innych narodów szacunek i sympatię. Mamy narody małe, a jednak cieszące się poważaniem w świecie, podczas gdy niejeden naród liczebnie większy nie ma tego znaczenia.

Taka np. Grecja i Włochy, choć przed wojną były niewielkimi krajami i dopiero dziś Włochy zaliczyć można do większych mocarstw, cieszyły się i cieszą poważaniem w świecie. Natomiast Rosja, choć taki kolos niema dziś tego znaczenia i zaufania, ponieważ tam jest nierząd i zła gospodarka. Tam ludzie zamiast się pogodzić i szczerze pracować nad odbudową zniszczonego kraju, bawią się w politykę i zwalczają się nawzajem przez różne partie. Jaka partja jest najsilniejsza, ta rządzi, a jak rządzi, to widzimy.

„Po owocach poznacie je“ — mówi Pismo św. — tak też poznajemy bolszewików, partję rządzącą w Rosji, po owocach ich rządów. Nie biorą oni względu na inne warstwy społeczeństwa, nie zgadzające się na ich gospodarkę i nie powołują jako doradców do swego rządu ludzi nienależących naprawdę do ich partji, ale przewyższających ich nauką i doświadczeniem o całe niebo.

A co z tego wynika? Oto nierząd, bieda, niezadowolone i rozruchy, które doprowadzają ten kraj, niegdyś tak wielki i potężny do ruiny. Dziś niema kraju, w którymby panował taki zamęt, taka bieda i nędza jak w Rosji. Dziś nie rządzi tam rzeczywistość Rosjanie, a raczej patrioci i inteligencja rosyjska, ale szumowiny rosyjskie, bolszewicy oraz żydzi i Niemcy, którzy ssają ten kraj jak pijawki, a lud rosyjski umie-

ra już po części z głodu lub dziesiątkowany jest przez różne epidemie związane z tym głodem, nędzą i nierządem. Tak nisko upadł ten wielki naród.

Weźmy to sobie do serca i porzućmy samolubstwo partyjne i stanowe, a kierujmy się jedynie względami na dobro całego naszego narodu. Nie partje nas zbawia, ale zasady chrześcijańskie, nie głoszone przez partje, ale wykonywane przez każdego z nas. Każdy z nas ma od siebie samego zacząć naprawę, a nie krytykować zaraz innych.

Krytyka naprawdę jest nieraz potrzebna, ale odniesie ona tylko wtenczas skutek pożądany, gdy my sami będziemy innym świecili dobrym przykładem. Łacinnik powiada: „Verba docent — exempla trahunt“ (Słowa nauczają — przykłady porywają). A więc przedewszystkiem baczmy na siebie, czy tak postępujemy, jak postępować powinniśmy, a potem dopiero zabierzmy się do rugowania błędów i wad u innych, pomni, że łatwiej u kogoś innego błędy i złozenia zauważyć, jak u siebie samego.

Przedewszystkiem pamiętajmy o przykazaniu miłości Boga i bliźniego. Gdy przykazania tego nie będziemy mieli tylko w ustach, ale wedle niego postępowali, gdy przedewszystkiem wobec rodaka będziemy je wypełniali, wtedy będzie u nas panowała miłość i zgoda, a Pan Bóg nam błogosławić będzie.

Te zasady są miarodajne dla wszystkich, a więc i dla rządów. Niema być rządów partyjnych i samolubnych; jeżeli kto, to przedewszystkiem rządy powinny kierować się sprawiedliwością, mieć dobro ogółu na oku a nie tylko swej partji i swych pupiłków, jak to niestety dziś się dzieje. Takie rządy, jak obecne u nas, nie mogą się ostać, musi nastąpić zmiana na lepsze, jeżeli nie mamy wraz z nimi stoczyć się w przepaść. Nasza Ojczyzna, codopiero wskrzeszona, jest nam za drogą, abyśmy pozwolili jej upaść.

Dla tego to nie możemy patrzeć obojętnym okiem na to, co się dziś dzieje, jak ludzie samolubni i jednostronni, którym głównie chodzi o teki ministerjalne, nas coraz więcej ciągną w błoto, tak iż wraz z nimi i my gotowi w niem ugrząść i zmarnieć. Niech wszyscy patrioci złączą się do wspólnej pracy, aby nie dopuścić do wyzyskiwania i osłabienia naszej drogiej Ojczyzny przez ludzi nieodpowiednich.

Szkodników należy usunąć, chwasty tępić aż będziemy mieli u steru rządu i na urzędach tylko ludzi zaufania godnych. A to jedynie wtenczas nastąpi, gdy postaramy się przy wyborach o samych patriotów, rodaków świątliwych, gorliwych i sumiennych, stosownie do hasła: Swój do swego!

To też obowiązkiem każdego Polaka jest zaznajamiać się w miarę możliwości z dziełami literatury i sztuki rodzimej, aby nie zasłużyć na zarzut, jaki jeden z poetów naszych rzucił w twarz części społeczeństwa, iż „cudze chwalicie, swego nie znacie“.

Pierwsza Wystawa Artystów Pomorskich w Grudziądzu, urządzona staraniem Rady Pomorskiej, jest w chwili obecnej bardzo ważnym wypadkiem w życiu Polski i Pomorza, gdyż jest jednym z dowodów, iż polskość na Pomorzu choć gnębiona nielitościwie przez niemieckie władze i społeczeństwo, ostała się jednak mimo germanizacji i dzisiaj z chwilą przejścia Pomorza do Polski, wydobyla się na wierzch coraz szybciej i szybciej.

Wystawa Pomorska jest manifestacją przeciw twierdzeniom niemieckim o „niemieckości“ ziem pomorskich, wykazuje ona dobitnie kłamliwość rozsiewanych przez naszych wrogów pogłosek i zaświadcza o żywotności Narodu polskiego, który w niewoli nie tylko, że zachował mowę swych ojców, nie tylko że utrzymał swój dobytek materialny, lecz mógł się nawet zdobyć na powiększenie dorobku kulturalnego, narodowego, stwarzając i rozwijając malarstwo, które mimo nacisku niemieckiego, pozostało wybitnie polskim.

I słusznie powiedział p. dr. Majkowski, prezes Rady Pomorskiej, w mowie swej wypowiedzianej w obecności Naczelnika Państwa na otwarciu Wystawy, iż Pomorze także i pod względem sztuki nie przychodzi do Polski z próżnemi rękoma; ma ono swych malarzy i rzeźbiarzy, jednym słowem, Pomorze, jak i inne kra-

Sprawy polskie.

Ostateczna likwidacja strajku kolejowego.

Poznań, 27. 8. W czwartek odbyło się tu na Wielkich Garbarach zebranie strajkujących kolejarzy w liczbie około 18 tysięcy. Zebrani po wysłuchaniu sprawozdania komisji zarobkowej z konferencji, jaką prowadziła komisja z prezesem dyrekcji poznańskiej Dobrzyckim, uchwalili jednomyślnie:

1. zawiesić strajk i stanąć do pracy we czwartek o godzinie 2 po poł., 2. wysłać delegację złożoną z 6 członków dla prowadzenia dalszych pertraktacji w Warszawie, 3. w razie gdyby rokowania nie dały pomyślnych rezultatów, to jest w razie nieuzyskania ustępstw rządu wysuwanych przez kolejarzy od początku strajku, podjąć strajk na nowo.

Wobec tego kolejarze stawili się o godzinie 2 po południu do pracy, a o godzinie 9 wieczorem był już ruch kolejowy normalny. (W Chojnicach kolejarze w sobotę wiecz. podjęli pracę na nowo. Red.)

Co się dzieje w świecie?

Zamordowanie Erzbergera.

Posła do parlamentu niemieckiego, b. ministra finansów, Macieja Erzbergera, znaleziono w piątek rano w Badischer Kniebs, w pobliżu Bad Griesbach, zamordowanego. Stwierdzono w zwłokach 12 strzałów rewolwerowych. Po sprawcy niema żadnych śladów.

Posel Erzberger bawił z rodziną od kilku dni u wód w Bad Griesbach, skąd urządził spacer w okolicy. Na spacerze takim został zamordowany. Zwłoki znaleziono w południe o godz. 12.

W sprawie zamachu na Erzbergera donoszą uzupełniająco: „W piątek przed południem o godz. 11 wyszli posłowie do parlamentu, Erzberger i Dietz na spacer na Kniebis. Napadło ich tam dwóch dobrze ubranych młodych ludzi, którzy bez wypowiedzenia słowa zaczęli do nich strzelać na krótki dystans, oddając wielką ilość strzałów. Dr. Dietz, ugodzony w ramię, upadł, Erzberger usiłował się schronić za krzakami. Mordercy dogonili go i zabili, strzelając w głowę. Ogółem dano doń 12 strzałów. Morderców opisał dokładnie pewien stróż, z którym poprzednio rozmawiali. Dotąd nie zdołano ich ująć.“

Podpisanie Amerykańsko-Niemieckiego Traktatu Pokojowego.

W czwartek nastąpiło podpisanie traktatu niemiecko-amerykańskiego. W imieniu Niemiec podpisał traktat pokojowy minister spraw zagranicznych, dr. Rose.

je europejskie, jest krajem mającym swe rodzime, polskie oblicze.

Wystawa przedstawia się bardzo ciekawie ze względu na dużą ilość obrazów nadesłanych i na zalety.

Najwięcej obrazów nadesłali malarze: Szczepkowski i Mokwa; pierwszy z nich stale mieszka w Grudziądzu, drugi w Gdańsku.

Z całą świadomością przyjęto malarzy gdańskich na wystawę pomorską, gdyż mimo pewnego wyodrębnienia przez traktat pokojowy nie przestaniemy uważać Gdańska, jako stołecznego miasta Pomorza.

Do najlepszych rzeczy wystawy zaliczyć musimy obrazy Szczepkowskiego: „Chrystus“ (nr. 156); „Dał milionom światło“ (nr. 159); „Smutek“ (nr. 138); „Modlitwa“ (nr. 148); „Portret p. P.“ (nr. 137); „Drwal“ (nr. 154); „Portret p. J.“ (nr. 158). Marjana Mokwy kraj- obrazy: „Wakuf Orman“ (nr. 89); „Z Czarnogóry“ (nr. 90); „Orłowo“ (nr. 98); „Moczary“ (nr. 97); „Spokój na morzu“ (nr. 100); „Nad Bosforem“ (nr. 101) i wiele innych; Leona Drapiewskiego „Stogi“ (nr. 20); „Las Jesienią“ (nr. 23); Brunona Gęstwieckiego „Kościół św. Jakóba w Toruniu“ (nr. 41); Wacława Gromka „Portret Ojca“ (nr. 84); Teodora Gulgowskiego „Droga Kaszubska“ (nr. 64); „Stały most nad Bałtykiem“ (nr. 69); „Jesień nad jeziorem Wdzyckim“ (nr. 67); „Z ziemi Kaszubskiej“ (nr. 66); Emilji Parczewskiej „Zima“ (nr. 109), Stanisława Chlebowskiego „Wejście do ogrodu“ (nr. 5) i „Dziewczynka Czarnowłosa“ (nr. 4).

(Koniec nastąpi.)

Wystawa Artystów Pomorskich w Grudziądzu.

Te wszystkie dzieła podziwiane przez Europę przypominają cudzoziemcom, że gdzieś, kiedyś istniała Polska i że obecnie również istnieje Naród, który musi być zaiste wielkim, skoro takich ludzi o potężnym umyśle i duszy wydaje.

I niejeden z cudzoziemców, dla którego Polska była jeno dotąd pustym dźwiękiem, widząc arcydzieła malarzy i rzeźbiarzy polskich, lub przeczytawszy utwory poetów i pisarzy naszych, zamyślił się nad losem Narodu jęczącego w kajdanach niewoli i poczał interesować się nim.

A sława literatury i sztuki polskiej rozchodziła się szybko po świecie; powieści Henryka Sienkiewicza tłumaczone zostają na wszystkie prawie języki świata i wszędzie wzbudzają podziw i uwielbienie, wreszcie najwyższe odznaczenie, t. j. nagroda Nobla przyznana mu jest przez cały świat cywilizowany.

Obrazy Matejki, Siemiradzkiego, Michałowskiego zdobywają sobie uznanie wśród obcych i roznoszą chwałę imienia polskiego, nie pozwalając światu zapomnieć o niem i zmuszając go do uznania Narodu Polskiego, jako żyjącego i godnego do samodzielnego bytu.

I tak widzimy, że zasługi poetów, pisarzy i artystów polskich stały się dla Ojczyzny naszej ogromne.

Traktat zawiera 3 artykuły, omawiające zobowiązania Niemiec wobec Stanów Zjednoczonych stosownie do uchwał konferencji waszyngtońskiej i traktatu wersalskiego. Postanowienia traktatu wchodzi w życie natychmiast po podpisaniu.

Prusy Wschodnie kraj najreakcyjniejszy.

Socjalistyczna „Königsb. Volkszeitung“ występuje ostro przeciwko profesorom, którzy mianowali Ludendorffa doktorem honorowym. „Volkszeitung“ pisze: „Uczynili to królewieccy profesorowie. A właśnie Prusy Wschodnie nie powinny dawać państwu a mianowicie zagranicy powodu do niezauwania. Prusy Wschodnie są obok Bawarii najreakcyjniejszym krajem w niemieckim związku państwowym. Opór Prus Wschodnich przeciwko rozwiązaniu „Ortswehrów“ wzbudził u Koalicji dosyć niezauwania. Przez prowokację w rodzaju „Tannenbergfeier“ napomina się zagranicę do ostrożności, a zagranica w stosownym czasie przedsięwzięcie środki, gdy podszuwacze nacjonalistyczni za daleko się posuną. Spodziewać się należy, że lud za szowinistyczne głupstwa profesorów pokutować nie będzie“.

Współdziałanie francusko-hispańskie.

Pisma madryckie notują pogłoskę, że ambasador hispański w Paryżu wdrożył rokowania z rządem francuskim co do współdziałania Francji z Hiszpanją na pograniczu Marokka francuskiego i hispańskiego.

Powstanie przeciw Anglii w Indiach.

W południowej Indji rozszerza się powstanie przeciw Anglii coraz dalej. Linie telegraficzne i telefoniczne są wszędzie zbурzone.

O przyjęcie Litwy do Ligi Narodów.

Rząd litewski wniósł do Rady Ligi Narodów prośbę o przyjęcie Litwy do Rady.

G. Śląsk — w francuskiej Izbie Deputowanych.

Izba deputowanych zbiera się na nadzwyczajne posiedzenie przed zebraniem się Rady Ligi Narodów. W pierwszym rządzie omawiana ma być sprawa G. Śląska.

Wiadomości z bliska i z daleka.

Chojnice, dnia 29 sierpnia 1921 r.

— **Z miasta** piszą nam: Nawiązując do korespondencji z Poznania o wiecu, na którym postanowiono przeciwdziałać zalewowi naszej dzielnicy przez żydów, uznaję to ze swej strony jako bardzo na czasie i nadmieniam, że jest czas najwyższy, by zrobić front przeciw owym pasożytom i wrogom państwa. Pomimo, że znają oni język polski bardzo dobrze, lepiej może od nas, których nazwano „szwabami“, żargonowi ci przybyłe nam szkodzą, zaś nam język szwabski się przydał.

Nawała żydowska — postać Lenina i Trockiego, zwrócić się tu do naszego miasta jak jakie szarańcze i zapełniają tut. okolicę. Dziwi mnie tylko to, że taki nowoprzybyły krzywdziób, witany bywa przez ludzi uchodzących za czystych chrześcijan-katolików, z największym szacunkiem, ba całuje się w twarz takiego za czosnkiem cuchnącego judasza.

My w byłej dzielnicy pruskiej toczyliśmy od lat dziesiątek walkę z żydostwem, by się uwolnić od nich,

a dzięki temu odnieśliśmy niejedno zwycięstwo na polu finansowym i handlowym i tak pozbyliśmy się poniekąd tego smrodu żargonowego z naszej dzielnicy. Radowaliśmy się, gdy niejeden żydek musiał się tuząd wynosić i nie mógł już więcej mówić „no będziesz mi podpisać e weksel“.

Teraz widzimy, że nasza praca idzie na marne i nie potrwa to długo, to padniemy ich ofiarą, tak, że żyd będzie panem, a my jego sługami. Podziękować możemy za to niejednemu czynnikowi, którzy na wszystko oczy zamykają.

A zatem, ludu chrześcijański z Chojnic i okolicy, dołóżmy wszelkich starań, by położyć kres dalszemu rozwojowi żydowskiemu i postawić drogowskaz do Palestyny! — Pomorzanie.

— Podniesienie płac w całym państwie.

(Komunikat urzędowy.) Rada ministrów zatwierdziła na nadzwyczajnym posiedzeniu wszystkie przyrzeczenia, udzielone w Poznaniu przez wysłanników rządu pracownikom kolejowym w b. dzielnicy pruskiej, które doprowadziły do zupełnego zlikwidowania strajku.

Następnie Rada ministrów uchwaliła zasadniczo rozszerzenie tych warunków, zmierzających do polepszenia bytu, na wszystkich pracownikach kolejowych i państwowych w całym państwie z uwzględnieniem stosunków miejscowych.

Szczegółowe postanowienia zapadły w sobotę po dokonaniu przez ministra skarbu koniecznych obliczeń.

— **Liczba inwalidów wojennych.** Według obliczenia międzynarodowego biura prasy w Waszyngtonie, liczba inwalidów z ostatniej wielkiej wojny wynosi ogółem sześć milionów. Najdotkliwsze straty pod tym względem poniosła Francja, tam bowiem liczba inwalidów wojennych sięga 1 500 000; na Niemcy przypada 1 400 000 inwalidów; na Wielką Brytanię 1 200 000; na Włochy 570 000; na Polskę 320 000; na Stany Zjednoczone 245 000; na Czecho-Słowację 178 000; na Austrię i Jugosławię po 164 000; na Kanadę 88 000; na Rumunię 84 000 i wreszcie na Belgię 400 000.

Kościelnia. Na targu obecnie wywieszone zostały ceny maksymalne produktów. Skoro posłyszala o tem jakaś gburka, mająca na sprzedaż jaja, rzuciła się do ucieczki z rynku. Niestety odwrótu dokonała tak niefortunnie, że, potknąwszy się, upadła, gniotąc sobą na miazgę delikatny i cenny produkt. — Nie chciała się zadowolić skromnem, straciła wszystko. Chciwy dwójako traci!

Gdańsk. Robotnicy gdańscy zażądali 60 procentowej podwyżki płac.

— W czwartek wyjechali samochodem z Gdańska do Warszawy generalny komisarz polski w Gdańsku p. Pluciński i wysoki komisarz Ligi Narodów, gen. Hacking. Gen. Hacking odbędzie w Warszawie szereg konferencji politycznych. Uroczyste podpisanie układu polsko-gdańskiego nastąpić ma w pierwszych dniach września.

Działdowo. Przy przejściu Domeny Wielkiej Leńck przez Polaka dzierżawcę od Niemca, z Urzędu powiatowego naznaczeni zostali do przeprowadzenia powyższej czynności p. Goździewski, urzędnik Starostwa i p. Kapsa, właściciel majątku Tuczki.

Do czynności powyższych panów należało obejść gospodarstwo, spisać protokół, obłożyć sekwestrem in-

wentarz ruchomy i zdać gospodarstwo nowemu dzierżawcy, który tymczasowo został przez Zarząd Domen ustalony jako rządca. Ponieważ przy tej okazji omawiano i cenę za inwentarz, który potrzebował nowy dzierżawca Polak od Niemca nabyć i to z wolnej ręki, a ceny postawione przez ustępującego dzierżawcę były bardzo wysokie, to jednakże pp. Goździewskiemu i Kapsie nie przeszkadzało zupełnie jawnie udawać zdziwienie, że ceny żądane za inwentarz przez Niemca są za niskie! P. Kapsa zaś zaproponował za ule z pszczołami cenę dwa razy większą, jak żądał Niemiec i chciał ją kupić — lecz przeszkodził tutaj sekwestrator, atoli pan Goździewski zaś na poufną konferencję kilkakrotnie wzywał dzierżawcę Niemca. — Kiedyż narzeczcie nabędziemy rozum!

Chełmno. W pobliżu Chełmna napadnięto sędziego Łopianowskiego z Torunia, urzędnika Sądu administracyjnego przy województwie Pomorskim, jadącego rowerem z Kornatowa. Napastnicy zbili go do nieprzytomności. Leży w klinice w Chełmnie niebezpiecznie chory.

— (Echa wypadków.) W uzupełnieniu poprzedniej wiadomości donosimy, że dotychczas ustalono nazwiska następujących poległych wskutek strzałów: Czyżkowski Jan (kolejarz), Bernkier Władysław (kolejarz), Głębocki Jan, który zmarł wskutek ran w szpitalu wojskowym. Nazwiska rannych nie można było ustalić, ponieważ odniesiono ich do domów prywatnych. Bezpośrednio po wypadkach wyjechała z Lublina do Chełmna specjalna komisja śledcza, w skład której weszli delegat Urzędu Prokuratorskiego, szef bezpieczeństwa Urzędu wojew. Grzymałowski i komendant policji IV-go Okręgu. O godz. 6 ej wieczorem odbył się w lokalu „Syreny“ wieczerzowany przez partję socjalistyczną.

Z Torunia piszą nam: Za porozumieniem się z kilkunastu członkami przedwojennego Towarzystwa Urzędników Gospodarczych zamierzam po raz trzeci w r. b. powołać do życia Towarzystwo Urzędników Gospodarczych i urzędników w tym celu zebranie w środę, 31. b. m. o godz. 10-tej przed południem w Toruniu na małej sali Dworu Artusa.

O ileby z powodu zbyt szczupłej liczby uczestników nie doszło do żadnego pozytywnego rezultatu, jak to miało miejsce w zimowych miesiącach r. b., sprawą tą dalej nie będę się zajmował.

Wskrzeszenie wzmiankowanego Towarzystwa leży w interesie tak p. p. dziedziców, jak i urzędników gospodarczych, dlatego usilnie proszę tak jednych, jak drugich o jaknajliczniejsze przybycie.

J. Kryzan,
jenerálny sekretarz dawniejszego
Towarzystwa Urzędników Gospodarczych
na Pomorzu.

Zebrania towarzystw

odbędą się

w Chojnicach — w środę, dnia 31 bm., o godz. 8-mej wieczorem miesięczne zebranie Towarzystwa Samodzielnych Kupeców. Z powodu ważnych obrad obecność każdego członka pożądana. — Cześć Kupiectwu. Zarząd.

Urząd Węglowy byłej dzielnicy pruskiej w Poznaniu

podaje do wiadomości, że od dnia 1-go września 1921 r. będą liczone następujące ceny za węgiel i koks za jedną tonę franko wagon kopalnia lub komora graniczna:

Pochodzenie węgla	Gruby i kostka	Orzech I „ II	Orzech III posp. groszekgrysik i drobny	Miał	Przeciętna cena dla wszystkich gatunków
I. Karwiński	—	—	—	—	9500
I. Górnośląski	9400	8950	5750	4700	7420
III. Dąbrowski	7100	6750	4300	3350	5950
IV. Krakowski i z odkrywek Dąbrowskich	6400	6100	3850	3200	5380
Koks karwiński	—	—	—	—	20000
Koks górnoślązki	—	—	—	—	13500

Cenę za 1 tonę loco kopalnia lub franko komora graniczna rozumieć należy: Węgiel i koks karwiński franko stacja graniczna Cieszyn lub Zebrzydowice, Węgiel dąbrowski i krakowski loco kopalnia, Węgiel i koks górnoślązki franko stacja graniczna Łęka pod Kępniem względnie stacja graniczna Sosnowiec lub Herby.

Ryzyko transportu ponosi odbiorca. — Przy wystawianiu rachunków miarodajnym jest sortyment zadeklarowany przez kopalnię na oryginalnym liście przewozowym. — Pieniądze przekazywać należy na rachunek Urzędu Węglowego byłej dzielnicy pruskiej do następujących banków:

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa w Poznaniu,
Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, Oddział w Toruniu,
Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu,
Polski Bank Handlowy Tow. Akc. w Poznaniu,
Pocztowa Fasa Oszczędności na wszystkich pocztach.

W związku z powyższą zmianą cen Urząd Węglowy byłej dzielnicy pruskiej uprasza o rychłe poczynienie dodatkowych wpłat do już uskuteczonych wpłat awansowych na wrzesień r. b. stosownie do wysokości powyższych cen zasadniczych dla uniknięcia zwłoki w dostawie węgla.

Jalowcowe jagody

kupuję każdą ilość

T. Joachimezyk

Grudziądz, Toruńska
tel. 301.

Obuwie

znacznie podrożeje!!

Jeszcze tanio sprzedaje

„Mercedes“, Bydgoszcz

ul. Mostowa 2.

Poszukuje się kupna

Katła parowego do kartofli

we wszelkiej wielkości.
Oferty pod nr. 2117 do administracji „Dzien. Chojn.“

Wszelkie prace drukarskie

formularze

rachunki

listowniki

koperty

pocztówki

zaproszenia

wizytówki

afisze i t. d.

wykonuje

szybko, gustownie i po cenach przystępnych
Drukarnia Dziennika Chojnickiego.

Zgubiono

w niedzielę, 28-go sierpnia na ulicy Dworcowej

4000.00 mk.

Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot takowych za wynagrodzeniem w ekspedycji „Dzien. Chojn.“

Lekcji muzyki

na fortepianie

udziela

F. Raczkowska

b. ucz. Akademii Muzycz.

w. Pozn.]

Czersk, ul. Starogardzka.